

## Kara za zniewagę krucyfiks.

Pewnej nocy roku 1830 djabeł musiał być wielce zadowolony. W miasteczku Vauchevrier, w francuskiej prowincji Touranie, zdarzyło się straszne świętokradztwo. Trzech łobuzów, którzy pod wpływem agitacji rewolucyjnej stracili wiarę, podniosło rękę na krzyż przydrożny. Zerwali figurę P. Jezusa, znieważyli i w końcu jeden z nich radził, by porzucić figurę Zbawiciela na drogę, gdzieby przejeżdżające w ciemności powozy ją rozmiażdżyły, drugi wyłupił jej oczy, trzeci przywiązał ją do machadła pompy i odchodząc rzucił straszne bluźnierstwo: „Wiś tam, aż cię robaki zeżrą!”...

W dwa lata później przejechał pewnego młodzieńca w tej samej okolicy na ulicy ciężko naładowany wóz, tak, że wkrótce ducha wyzionął. W tym samym czasie jeden rolnik stracił wzrok, cierpiąc wielkie bólesci, z których za den lekarz go wyleczyć nie potrafił.

Cała prawda zaś wyjawiała się przez trzeciego świętokradcę, którego najokropniejsza kara spotkała. Pewnego dnia zawołano do niego proboszcza, aby mu udzielił ostatnich Sakramentów świętych. Widok chorego był

odrażającym. Otóż całe jego ciało roilo się od robaków, które w licznych miejscach do skóry się wżerały. Toczono przez robactwo ciało wydawało straszny smród, tak, że nikt przy chorym wytrwać nie mógł. Był to ten sam, który przed dwoma laty bluźnił Jezusowi, wieszając korpus krucyfiks na machadle pompy. Szczery był jego żal. Dobrze się wypowiadał i proboszczowi pozwolił i nawet go prosił, by publicznie z ambony ogłosił srogą karę, jaka spotkała trzech bluźnierców, a szczególnie jego. Nie dosyć na tem. Zanim zmarł, kazał poprosić mieszkańców miejscowości przed swój dom, przystąpił z trudem ku oknu i pokazał wszystkim obecnym ciało swoje na dowód, jak strasznie Bóg go ukarał.

Krucyfiks został później odnaleziony, odnowiony i wielką czcią otoczony. Jeszcze w roku 1930 jako w setną rocznicę świętokradztwa, pielgrzymka tysiąca dziewcząt francuskich ze Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej udała się do Vauchevrier, by przebłagać Pana Jezusa za zniewagę Jemu wyrządzoną.

## NOTATKI:

### MARZEC W PRZYSŁOWIACH.

Suchy marzec, mokry maj,  
Będzie żyło gdyby gaj.

40 męczenników (10) jakich,  
40 dni będzie takich.

Na św. Grzegorza (12)  
Idzie zima do morza.

Na św. Józef pogodą,  
Będzie w polu uroda.

Jakie Zwiastowanie,  
Takie Zmartwychwstanie.

Gdy w ostatki jest dzień gładki,  
Dobre rolnikom nowiny,  
Jakby lasy oziminy.